

*Sygn. akt XI W 9615/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant Anna Urbańska

Przy udziale oskarżyciela K. P.

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy D. Z.

syna Z. i W. z d. Z.

ur. w dniu (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 04 marca 2014r, w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 12.02.2014r. o godzinie 19.16 na ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw;

### **orzeka**

**I** obwinionego D. Z. uznaje za winnego tego, że w okresie pomiędzy 25 lutego 2014 roku a 30 lipca 2014 roku w W. wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie Straży Miejskiej m.st. W. Oddziału Ogólnomiejskiego przy ul. (...) w W., komu powierzył do kierowania lub używania w dniu 12 lutego 2014 roku o godzinie 19:16 w W. stanowiący jego własność pojazd marki V. nr rej. (...), co stanowi wykroczenie z art. 96§3 kw i za to na podstawie art. 96§3 kw w zw. z art. 96§1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych;

**II** na podstawie art. 118 §1 kpw, 119 kpw w zw. z art. 626 § 1 kpk i 627 kpk zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów sądowych, w tym 50 (pięćdziesiąt) złotych z tytułu opłaty.

Sygn. akt XI W 9615/14

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12.02.2014 r. o godz. 19:16 na ulicy (...) w W. urządzenie samoczynnie rejestrujące pomiar prędkości (...) wykonało fotografię pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do obowiązującego na drodze ograniczenia prędkości – przekroczył dopuszczalną prędkość o 34 km/h. W związku z popełnieniem wyżej opisanego czynu, Straż Miejska m. st. W. podjęła czynności wyjaśniające, aby ustalić tożsamość sprawcy. W dn. 14.02.2014 r. na podstawie zasobów bazy Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, iż właścicielem pojazdu jest D. Z.. Właścicielowi zostało wysłane za pośrednictwem poczty wezwanie wraz z

formularzami oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za popełnienie wykroczenia z art. 92a kw, do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. Poczta ta, wysłana na adres ul. (...) została odebrana przez W. Z., matkę D. Z. w dn. 25.02.2014 r. Wobec braku reakcji właściciela pojazdu zostało do niego wysłane wezwanie do stawiennictwa w siedzibie Straży Miejskiej na przesłuchanie w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia. W dn. 6.08.2014 r. D. Z., poinformowany przez matkę o pocście i jej treści, stawiał się w siedzibie Straży Miejskiej, gdzie nie wskazał, komu powierzył pojazd w dn. 12.02.2014 r. Następnie do właściciela pojazdu Straż Miejska wysłała pismo informujące o posiadaniu przez strażę miejskie i gminne uprawnień oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Pismo to zostało odebrane, ponownie przez matkę D. Z. w dn. 30.07.2014 r.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:** wyjaśnienia obwinionego (k. 31-32), notatki urzędowe (k. 1-3, 7, 10, 11), wezwanie (k. 4), zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 5), wezwanie (k. 6), pismo (k. 8).

Obwiniony przesłuchiwany na rozprawie w dn. 10 marca 2015 r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, iż prowadzi firmę, w której pracuje 8 osób, przy czym pracownicy korzystają łącznie z trzech samochodów, z których dwa są jego własnością – jednym z nich jest samochód marki V. o numerze rejestracyjnym (...) – a trzeci jest używany na podstawie umowy leasingu. Dodał, że każdy z ośmiu pracowników ma dostęp do wszystkich tych pojazdów w godzinach służbowych, dodatkowo ma miejsce rotacja na stanowiskach pracy, bowiem w ubiegłym roku dwóch pracowników zakończyło pracę w firmie, a na ich miejsce zostało zatrudnionych dwóch kolejnych. Obwiniony przyznał, iż nie prowadzi rejestru pracowników użytkujących dany pojazd w określonym czasie, ponieważ nie ma takiego obowiązku i w związku z tym nie wie, kto w dn. 12.02.2014 r. prowadził samochód marki V.. D. Z. wyjaśniał dalej, iż na co dzień nie używa samochodu, którym przekroczone prędkość, gdyż jeździ własnym autem. Obwiniony ponadto podważał rzetelność przeprowadzonych czynności wyjaśniających. Twierdził, iż wezwanie alternatywne, które otrzymał pocztą od Straży Miejskiej zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. zostało skierowane do niego bez podstawy prawnej i nie był prawnie zobowiązany do stawiennictwa na podstawie przedmiotowego wezwania. Dodał przy tym, że pojawił się w siedzibie Straży Miejskiej z ciekawości. Zaznaczył, iż nie był poinformowany o tym, w jakim charakterze był wezwany i prowadzono wobec niego czynności, natomiast wezwanie na przesłuchanie w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia dotyczyło czynu polegającego na niewskazaniu osoby kierującej pojazdem – sprawcy wykroczenia popełnionego 12.02.2014 r. na ulicy (...) w W., a nie jak wcześniej – na ul. (...). Zarzucił przy tym, że w dokumentacji Straży Miejskiej panuje bałagan, co także ma wpływ na rzetelność prowadzonego postępowania. Obwiniony podniósł nadto, że nie ustalono, kto prowadził pojazd w momencie popełnienia wykroczenia polegającego na przekroczeniu prędkości, lecz jedynie, kto jest właścicielem samochodu, w związku z czym oskarżenie z art. 96 § 3 kw jest bezpodstawne. W odpowiedzi na pytanie Sądu obwiniony wskazał, iż wezwanie z dn. 14.02.2014 r. zostało mu doręczone pocztą, po okazaniu potwierdzenia odbioru (k. 5) potwierdził, iż przesyłkę odebrała jego matka, która następnie poinformowała go o treści pisma. Dodał, że nie odpowiedział na pismo z 14 lutego 2014 r. gdyż po konsultacji z prawnikiem nabył przekonania, iż wezwanie nie ma mocy prawnej.

Obwiniony, jak wynika z jego oświadczenia (k. 30) nie był uprzednio karany.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne, jednakże w zasadniczej części nie podzielił jego argumentacji i oceny prawnej co do rzetelności i legalności postępowania. Na pozytywną ocenę wyjaśnień obwinionego wpływają logiczna budowa wypowiedzi i zgodność podawanych faktów z doświadczeniem życiowym. Jakkolwiek relacja obwinionego jest szczerą, to jednak wyciągane przez niego wnioski, będące podstawą do nieprzyznania się do winy, oparte są na błędnej analizie prawnej stanu faktycznego. Odnosząc się do zarzutów podnoszonych przez D. Z. należy stwierdzić, iż po pierwsze, brak istnienia po stronie właściciela obowiązku prowadzenia rejestru osób korzystających z jego pojazdu nie oznacza nieistnienia po stronie właściciela obowiązku nałożonego art. 78 ust. 4 Ustawy z dn.

20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym polegającego na konieczności wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu został powierzony do kierowania lub używania dany pojazd w określonym czasie. Prowadzenie rejestru byłoby swego rodzaju narzędziem, mogącym ułatwić wskazanie kierowcy lub użytkownika pojazdu, jednak także bez korzystania z takiego narzędzia właściciel samochodu jest zazwyczaj w stanie, tak jak ma to miejsce w sprawie niniejszej – ustalić osobę, w której dyspozycji pojazd się znajdował. Obwiniony jako pracodawca potencjalnych kierujących powinien mieć wszelkie dane, aby się z nimi skontaktować i ustalić, który z pracowników korzystał z auta w danym dniu. Po drugie, należy stwierdzić, iż czynności wyjaśniające były prowadzone w zgodzie z obowiązującymi przepisami. W przytaczanym przez obwinionego Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 12 marca 2014 r. (sygn. P 27/13) została stwierdzona bowiem zgodność art. 96 § 3 kw z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz brak niezgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu faktycznym pojawia się jedynie wzmianka o możliwym zinterpretowaniu wezwania alternatywnego (...) jako przyjęcia przez organ państwa domniemania winy właściciela lub posiadacza pojazdu sfotografowanego przez urządzenie rejestrujące. Nadal jest to jednak tylko zakwestionowanie przez Trybunał jednego ze sposobów procedowania organu państwa – Straży Miejskiej – w sprawach o wykroczenia drogowe, w których organ nie dysponuje wystarczającą ilością informacji, aby ustalić osobę sprawcy; tym samym nie jest kwestionowany sam przepis art. 96 § 3 kw w świetle jego zgodności z Konstytucją RP. Ponadto podobne stanowisko w całym wyroku zostało zaprezentowane jeszcze dwukrotnie: w opisie stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich (pkt 2.4 uzasadnienia faktycznego wyroku) oraz w zdaniu odrębnym złożonym do wyroku przez sędziego TK W. H.. W obu przypadkach przedstawiony pogląd nie stanowi jednej z tez wyroku, a jedynie jest zasygnalizowaniem kwestii, jakie w sposób nierozłączny wiążą się z problematyką odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, przy czym charakter wypowiedzi, jakimi w treści wyroku są stanowisko (...) oraz zdanie odrębne członka składu orzekającego nie pozwala na stwierdzenie, że przedstawiony pogląd jest tezą uniwersalną prezentowaną w orzeczeniu. Ponadto, jak jest to wskazane w pkt. 4.6 uzasadnienia prawnego wyroku TK, „na tle rozwiązań prawnych w innych państwach europejskich kontrolowany art. 96 § 3 k.w. nie jest nadmiernie restrykcyjny. Ustawodawca nie zastawił nim pułapki na właściciela (posiadacza) pojazdu. W naszym porządku prawnym na właścicielu (posiadaczu) pojazdu spoczywa obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Nie jest jednocześnie dopuszczalne domniemanie, że właściciel (posiadacz) pojazdu, który nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania (używania), jest sprawcą wykroczenia polegającego np. na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości.” (sygn. P 27/13, OTK-A 2014/3/30, Dz.U.2014/375). Powoływana przez obwinionego judykatura nie służy zatem poparciu wysuwanych argumentów.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 § 1 kpw, to jest notatki urzędowe (k. 1-3, 7, 10, 11), wezwanie (k. 4), zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 5), wezwanie (k. 6), pismo (k. 8) Sąd uznał za dowody wiarygodne. Na wartość dowodową opisanych dokumentów nie wpływa omyłka pisarska znajdująca się w wezwaniu do stawiennictwa na przesłuchanie w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia, polegająca na błędnym oznaczeniu miejsca popełnienia czynu z art. 92a kw. Omyłka ta, choć oczywiście nie powinna znaleźć się w dokumencie urzędowym redagowanym przez funkcjonariusza publicznego, to jednak nie ma kluczowego znaczenia, biorąc pod uwagę, że pismo adresowane było do właściwej osoby, a pozostałe komponenty opisu czynu, którego dokonał kierowca V. o numerze rejestracyjnym (...) pozwalały na bezspeczne stwierdzenie, że chodzi o czyn opisywany w wezwaniu wcześniejszym.

Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek obwinionego o umorzenie postępowania, następnie oparty na tych samych przesłankach o uniewinnienie. Obwiniony zarzucał w nim naruszenie art. 54 ust. 1 oraz art. 99 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia twierdząc, iż nieważne jest postępowanie mandatowe, gdyż wszczęto je w drodze wystosowania do niego wezwania alternatywnego (...) z dn. 14.02.2012. Należy zaznaczyć, że umorzenie postępowania może nastąpić jedynie w przypadku wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej, których katalog zawiera art. 5 § 1 kpw. Sąd nie stwierdził wystąpienia żadnej z tych przesłanek. W szczególności zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, iż czyn w ogóle nie został popełniony, a także że brak jest danych mogących świadczyć o jego popełnieniu. Ponadto Sąd nie dopatrzył się, aby zachowanie obwinionego nie nosiło znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw, ani zachodziła okoliczność kontratypowa (wyłączająca bezprawność działania obwinionego). Co więcej, należy stwierdzić, iż zgodnie ze stanowiskiem określonym w Uchwale SN z dnia

30 września 2014 r., zapadłej w składzie 7 sędziów i wpisanej do księgi zasad prawnych, na podstawie przepisu art. 17 § 3 kpw, w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw. Uwzględniając więc fakt, iż wniosek o ukaranie przeciwko D. Z. spełniał wszystkie wymogi formalne opisane w art. 57 § 2 i 3 kpw, zauważyć trzeba, że nie zachodziła także negatywna przesłanka procesowa opisana w art. 5 § 1 pkt 9 kpw – brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Sąd nie stwierdził ponadto wystąpienia innych okoliczności wyłączających z mocy ustawy orzekanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, takich jak umorzenie postępowania w związku z amnestią lub abolicją. W związku z powyższym w pełni zasadne było nieuwzględnienie wniosku obwinionego o umorzenie postępowania w oparciu o art. 5 § 1 pkt 1, 2, 9 i 10 kpw a contrario.

Zasygnalizowania wymaga, iż wniosek o umorzenie postępowania lub ewentualne uniewinnienie zbudowany jest w oparciu o bardzo niejasną i nielogiczną argumentację. Obwiniony powołuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dn. 12 marca 2014 r., w którym to orzeczeniu Trybunał stwierdza zgodność przepisu art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń z zasadą demokratycznego państwa prawnego zawartą w art. 2 Konstytucji RP oraz brak niezgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP (zasada odpowiedzialności karnej). Argumentacja zawarta we wniosku oparta jest na wyrwanych z kontekstu fragmentach uzasadnienia wyroku TK, służących zwróceniu uwagi na problemy związane z interpretacją przepisu art. 96 § 3 kw, nie zaś na zasadniczych wynikających z orzeczenia tezach. W związku z tym sprzecznym z zasadami logiki jest powoływanie przedmiotowego wyroku jako podstawy zastosowania przepisu art. 190 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 5 § 1 pkt 10 kpw jako przesłanki umorzenia postępowania. Nie można też zgodzić się z tezą obwinionego, jakoby organ prowadzący czynności wyjaśniające wysyłając do obwinionego tzw. wezwanie alternatywne nie wypełnił obowiązku prowadzenia czynności wyjaśniających. Jakkolwiek charakter wezwań alternatywnych i ich forma jest przedmiotem dyskusji organów państwa stosujących przepisy prawa, to jednak stwierdzenie, iż w ten sposób naruszany jest obowiązek przewidziany w art. 54 § 1 kpw byłoby znacznym uproszczeniem. Wbrew twierdzeniu obwinionego, także i próba ustalenia użytkownika pojazdu w oparciu o wiedzę właściciela pojazdu stanowi czynność mającą na celu zebranie danych niezbędnych do sporządzenia wniosku o ukaranie za czyn (najczęściej wykroczenie drogowe) i jest – w obecnym stanie prawnym, przy braku stwierdzenia działania organu bez podstawy prawnej – przeprowadzana przez uprawniony do tego organ, stanowiąc zatem będzie czynność wyjaśniającą w rozumieniu art. 54 § 1 kpw. Konkludując powyższe rozważania Sąd pragnie zaznaczyć, iż podobne wnioski o umorzenie postępowania, oparte na tożsamyh podstawach są w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 kw rozpatrywane bardzo często, co nasuwa wątpliwości co do ich samodzielnego redagowania przez wnoszących. Stosowanie przez obwinionych o wykroczenie z art. 96 § 3 kw błędnie skonstruowanego wzoru, zazwyczaj nieuwzględniającego realiów konkretnej sprawy, a powołującego niewłaściwe zarzuty co do prowadzonego postępowania, należy jednoznacznie ocenić jako wpływające negatywnie na świadomość i kulturę prawną obywateli.

W powoływanym przez obwinionego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 roku odnośnie wezwania alternatywnego (...) w tezie 4.2 Trybunał stwierdził, iż „zaobserwowany przez (...) sposób stosowania prawa, na który powołuje się pytający Sąd, nie ma jakichkolwiek podstaw w przepisach, a nawet jest z nimi sprzeczny. Jednakże dalej, w tezie 4.3.1. Trybunał stwierdził, iż „ta sekwencja postępowania Policji (straży Miejskiej) nie oznacza, że ustawodawca zastawił pułapkę na właściciela (posiadacza) pojazdu. W państwie prawnym każdy ponosi odpowiedzialność za naruszenie obowiązku wynikającego z przepisu prawnego. Gdyby ustawodawca nie ustanowił normy sankcjonującej dla obowiązku wynikającego z art. 78 ust.4 pord, norma sankcjonowana stałaby się martwą literą prawa”.

Wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń popełnia ten, kto nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Popołnienie wykroczenia opisanego w tym przepisie zagrożone jest karą przewidzianą w art. 96 § 1 kw, to jest karą grzywny. Zgodnie z art. 5 kw wykroczenie można popełnić umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba, że ustawa przewiduje odpowiedzialność wyłącznie za wykroczenie umyślne. Podkreślić należy, iż w świetle powyższego wykroczenie z art. 96§3 kw może zostać popełnione umyślnie, jak i nieumyślnie. Godnie z art. 6§1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu

zabronionego, to jest chce go popełnić (zamiar bezpośredni) albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi (zamiar ewentualny).

Obwiniony jako właściciel dwóch pojazdów i posiadacz trzeciego (leasingobiorca), posiadający uprawnienia do kierowania pojazdami zna (albo przynajmniej powinien znać) przepisy prawa o ruchu drogowym, w tym art. 78 ust. 4 stanowiący, iż „właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec”. Jak podkreślał w swoich wyjaśnieniach obwiniony, z przepisu tego nie wynika obowiązek prowadzenia rejestru. Ustawodawca decyduje co do tego, w jaki sposób właściciel lub posiadacz pojazdów w wypadku korzystania z nich przez osoby inne niż właściciel będą w stanie wywiązać się z obowiązku określonego w art. 78 ust. 4 pozostawił tym właścicielom lub posiadaczom. Zatem obwiniony, prowadząc firmę, w której wykorzystywane były trzy pojazdy i mając świadomość obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym powinien tak zorganizować wykorzystywanie pojazdów przez pracowników firmy, aby możliwe było, w razie takiej potrzeby ustalenie kierującego. Jeżeli tego nie uczynił, to miał obowiązek na bieżąco, po otrzymaniu wezwania do wskazania użytkownika pojazdu, ustalić, kto w danym dniu, miejscu i godzinie kierował pojazdem. Podkreślić należy, iż liczba pojazdów w firmie obwinionego jest mała, a krąg korzystających nie był zbyt rozbudowany. Z pewnością również obwiniony wie, który z pracowników i jakie zlecenia wykonywał w danym dniu - za czynności te z pewnością zostały wystawione. Zatem obwiniony przewidywał możliwość, iż odmowa udzielania odpowiedzi na pytanie spowoduje odpowiedzialność za wykroczenie z art. 96§3 kw.

Przesłanki popełnienia wykroczenia z art. 96§3 kw analizował również Sąd Okręgowy w Białymstoku. Zgodnie z postanowieniem w sprawie VIII Kz 444/12 ([www.bialystok.so.gov.pl](http://www.bialystok.so.gov.pl)) „... ustawodawca przewidział możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie jedynie pod warunkiem wykazania, że pojazd ten został użyty wbrew woli i wiedzy ww., po drugie przez nieznaną osobę, po trzecie ww. nie mógł temu zapobiec. Warunki te muszą zostać spełnione łącznie. We wszystkich innych wypadkach właściciel lub posiadacz pojazdu, od którego jest żądana powyższa informacja, a który jej nie udziela, popełnia czyn z art. 96§3 kw”. Zdaniem Sądu w pełni podzielić należy również pogląd Sądu Okręgowego w Białymstoku wyrażony w cytowanym powyżej orzeczeniu, że „Zachowanie sprawcy wykroczenia z art. 96§3 kw może być popełnione poprzez działanie bądź zaniechanie. Przykładowo może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, udzielenie odpowiedzi wymijającej bądź zasłonięcie się niepamięcią. Zaniechanie udzielenia odpowiedzi (...) również wyczerpuje znamię udzielenia odpowiedzi (podobnie Ryszard A. S.: Wykroczenia drogowe, Lex 2011).”

W świetle przedstawionych okoliczności faktycznych nie ulega wątpliwości, iż D. Z. w czasie, kiedy był świadomy wezwania go przez Straż Miejską m. st. W. do wskazania, komu powierzył do kierowania pojazd – to jest w okresie pomiędzy 25 lutego 2014 roku a 30 lipca 2014 roku – wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, tj. Straży Miejskiej m.st. W. Oddziału Ogólnomiejskiego mieszczącego się przy ul. (...) w W., komu powierzył do kierowania lub używania w dniu 12 lutego 2014 roku o godzinie 19:16 w W. stanowiący jego własność pojazd marki V. nr rej. (...).

Dodać ponadto należy, iż obwiniony wypełnił także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania mu popełnienia wykroczenia. Jednocześnie brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania D. Z. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak

również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym służy skutecznemu wykrywaniu sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych, jest zatem niezbędnym uregulowaniem, mającym na celu wykrycie sprawcy czynu przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, niejednokrotnie informacja pochodząca od właściciela bądź użytkownika pojazdu jest jedyną wskazówką, na którą mogą liczyć organy prowadzące postępowanie. Waga naruszonego obowiązku była zatem wymierna. Wobec powyższego bez wątplenia należy stwierdzić, iż czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełniony przez sprawcę czyn wypełnia znamiona określone w stosownym przepisie ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tego czynu i przypisanie jego popełnienia działającemu świadomie sprawcy, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. D. Z. ponosi wobec powyższego odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia stypizowanego w art. 96 § 3 kw.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie sądu kara grzywny w wysokości 500 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionego. W ocenie Sądu zastosowana sankcja, spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej oraz będzie wystarczająca, aby D. Z. nie popełnił podobnego wykroczenia ponownie.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk Sąd, obciążył obwinionego kosztami postępowania. Sąd uznał, iż warunki rodzinne i materialne obwinionego nie stoją na przeszkodzie temu, aby poniósł on koszty postępowania w pełnej wysokości. Wysokość opłaty od kary grzywny wyliczono na podstawie przepisów Ustawy z dn. 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (100 zł).